

nauczycielskie żeńskie wybitne miejsce, otrzymawszy do takiego użytku, dzięki życzliwemu poparciu p. dyrektora Kazimierza Bigi, parcesę budowlaną, położoną przy ulicy Basztowej w bliskości rondla i bramy Floryańskiej, stanowiącą własność banku austriacko-węgierskiego w Wiedniu.

cego od szeregu lat odłożeniem, przedstawiało nie-  
zwykle trudności i wymagało znacznego nakładu  
czasu, pracy i kosztów szczególnie przy zupełnym  
braku odpowiednich sił roboczych. Dopiero trz-  
krotna czynność spulchnienia ziemi i należyte oczy-  
szczenie jej z traw i chwastów, po usunięciu wiel-

której otrzymywały wskazówki w danym kierunku.  
W razie robót pilnych, nie cierpiących zwłoki, ko-  
rzystając z pogodnej pory, zgromadzał się jeden  
oddział przedpołudniem na przeciąg dwóch godzin.  
Resztę prac letnich wykonały uczennice, które pozo-  
stały w miejscu podczas ferii. Wszystkie narzędzia



Ogród wojenny seminarium nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie:

Grupa uczennic z dyr. sem. p. J. Dobrowolskim (X) i kierowniczką p. S. Nencką (obok).

Praca w ogrodzie

Ogród szkolny zawdzięcza swoje urządzenie ma-  
teryjalnej pomocy, udzielonej przez Radę szkolną  
centralę dla gospodarczej odbudowy kraju. Szczegół-  
nym uznaniem otoczył go od pierwszej chwili  
p. wiceprezydent Rady szkolnej dr. Fryderyk Zell,  
okazując wraz z p. inspektorem krajowym Mieczysławem  
Zaleskim żywe zainteresowanie się zajęciami  
ogrodniczymi kandydatek stanu nauczycielskiego. Za-  
rząd ogrodu spoczywał w rękach dyrektora semina-  
rium żeńskiego p. Józefa Dobrowolskiego, który  
całą organizację oparł na utworzeniu z posród ucze-  
nic pierwszego, drugiego i trzeciego kursu, trzech  
oddziałów pracy, w przeznaczonych na ten cel czę-  
ściach i godzinach.

Z powodu niepomyślnych warunków atmosfery-  
cznych i bardzo spóźnionej pory wiosennej prace  
przygotowawcze rozpoczęły się dopiero w drugiej  
połowie kwietnia. Przekopanie całego gruntu, leżą-

kiej ilości kamieni i kawałków cegieł, pozwoliła na  
poziom z trudem uzyskanej przestrzeni, wynoszącej  
około 1000 m., na poszczególne grupy. Energiczne,  
wytrwałe i świadome celu postępowanie w pierw-  
szym najważniejszym stadium robót zadało kłam  
pesymistycznym uwagom o końcowym powodzeniu  
tego dzieła.

Wiadomość o założeniu ogrodu dla użytku se-  
minarium żeńskiego wzbudziła wśród uczennic wiel-  
kie zadowolenie. Dobrowolny udział w nowych za-  
jęciach zgłosiło 80 kandydatek. Otwarcie ogrodu  
nastąpiło w dniu 5 maja 1917 r. Dydaktycznym  
kierownictwem zajmowała się stale p. Seweryna  
Nencka, nauczycielka szkoły ludowej. Plan ogrodu  
nakreślił i fachowych wskazówek udzielał p. Józef  
Lorenz, inspektor szkolny okręgowy.

Do pracy przybywały uczennice w godzinach po-  
łudniowych i zgłaszały się do nauczycielki, od

ogrodnicze i inne potrzebne przybory pozostawały  
w obok położonym starostwie. Z hydrantu, umiesz-  
czonego w bocznej ścianie tego budynku przy ul.  
Zacisze, czerpano wodę do skrapiania roślin. Ucze-  
nice utrzymywały w całym ogrodzie wzorowy po-  
rządek. Praca ich, pełna zapału i wytrwałości w wy-  
konywaniu czynności wchodzących w zakres wa-  
rzywnictwa i pielęgnowania kwiatów, nacechowana  
właściwą powagą i spokojem, budziła u wszystkich,  
którzy na ich zajęcia patrzyli, podziw i szczerze  
uznanie. W porze jesiennej nastąpił rozdział plonów  
pomiędzy uczennice, w stosunku do rozmiarów ca-  
łej ich pracy. Zanoczą kowane w roku ubiegłym  
dzieło będzie i w roku bieżącym kontynuowane i nie-  
bawem „ogród wojenny” zaroi się kandydatkami  
stanu nauczycielskiego, które nabytą praktyczną zna-  
jomość warzywnictwa przeniosą z pomyślnym skut-  
kiem na pole swojej przyszłej zawodowej działalności.



Powrót z niewoli: Grupa austriackich żołnierzy, zwolnionych z niewoli rosyjskiej.

(Woj. kw. pras.)